

Dlaczego wprowadzono i 'korygowano' książkę pt. Czego naprawdę uczy Biblia?

dodane: 2017-02-23

Książka pt. "Czego naprawdę uczy Biblia?" to obecnie (od 2005 roku) podstawowy podręcznik do studium dla osób, które chcą zostać Świadkami Jehowy. Skąd się on wziął, jak powstał, czemu go korygowano? Na te pytania odpowiada nasz artykuł.

Dlaczego wprowadzono i 'korygowano' książkę pt. *Czego naprawdę uczy Biblia?*

Towarzystwo Strażnica co kilkanaście lat zmienia swoje główne podręczniki, które studiują Świadkowie Jehowy i ich zainteresowani.

Dlaczego są one zmieniane, choć Biblia jest niezmienna, a i pozabiblijne pisma wczesnochrześcijańskie ciągle są drukowane do dziś, pomimo że minęło kilkanaście wieków od ich powstania?

Otóż Towarzystwo Strażnica prawdopodobnie musi co kilkanaście lat zmieniać swe podręczniki, gdyż zmieniają się nauki tej organizacji. Książki te stają się z czasem nieaktualne i odstawiane do lamusa historii, a względnie nowe na dalsze półki biblioteczki.

Dawniejsze podręczniki do studium

Oto dawny podręcznik do „studium Biblii” Towarzystwa Strażnica z lat 20. XX wieku i ostatnie publikacje z lat 1946-2005:

„Biblijne Studia »Harfy« (...) Nadarza się obecnie sposobność dla wszystkich, którzy pragną podjąć treściwy a jednak zrozumiały kurs do przedmiotowego badania Biblii. Kurs też używa za podręcznika »Harfę Bożą«, dzieło obejmuje 384 stron” (*Dokonana Tajemnica* ok. 1926 [duży format] s. 223).

„Od roku 1946 do 1968 (...) posługiwano się książką *Niech Bóg będzie prawdziwy* [były dwa wydania: 1946 i 1952] (...) W następnym okresie, od opublikowania w roku 1968 książki *Prawda, która prowadzi do życia wiecznego* do roku 1982 [były dwa ang. wydania: 1968 i 1981], nasze szeregi powiększyły się o ponad 1 300 000 głosicieli. (...) W roku 1982 wydano książkę *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* (w języku angielskim) [były trzy ang. wydania: 1982, 1985 i 1989]” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 7, 1985 s. 10).

„W minionych latach otrzymaliśmy takie książki, jak (...) *Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego* [1995 r.], a ostatnio *Czego naprawdę uczy Biblia?* [2005 r.]” (*Strażnica* 01.02 2007 s. 25).

Dlaczego więc w roku 2005 odrzucono książkę pt. ***Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego*** na rzecz publikacji *Czego naprawdę uczy Biblia?*

Może zawiniła tytułowa „wiedza”?

Wszak wiedza to gnoza (!), a o gnostykach, którzy głównie akcent kładli na wiedzę, Towarzystwo Strażnica pisało niepochlebnie:

„Gnostycy (od greckiego słowa gno'sis – »wiedza, poznanie«) twierdzili, iż dzięki tajemnemu objawieniu posiadli wyższą wiedzę, i **chępili się, że mogą 'poprawiać apostołów'**” (*Strażnica* Nr 14, 1990 s. 21).

Co ciekawe, Towarzystwo Strażnica tak często zmieniając swe nauki właśnie „poprawia apostołów”!

Przypomnijmy, że książka *Wiedza* osiągnęła wielki nakład i była bardzo zachwalana:

„(...) książka *Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego* została wydana w przeszło 93 milionach egzemplarzy w 161 językach” (*Rocznik Świadków Jehowy* 2004 s. 4).

„Informacje zawarte w każdym rozdziale książki *Wiedza* powinny umożliwić zainteresowanym robienie dość szybkich postępów duchowych. Prawdy biblijne przedstawiono w niej w sposób budujący. Książka nie zajmuje się szczegółową analizą fałszywych nauk. Jasny język oraz logiczny układ materiału ułatwią prowadzenie na jej

podstawie studiów biblijnych i pomogą ludziom w przyswajaniu sobie wiedzy o Bogu” (*Strażnica* Nr 2, 1996 s. 13-14).

Zdaje się, że za książką *Wiedza* nie poszły sukcesy, bo wydano jej 93 miliony egzemplarzy a głosiciele Towarzystwa Strażnica było w roku 2005 tylko 6 613 829 (*Strażnica* Nr 3, 2006 s. 30).

Gdzie się więc podziało ponad 86 milionów egzemplarzy tej książki?

Czyżby odwiedziły one śmietniki całego świata?

Powody zmian podręczników

Dlaczego więc Towarzystwo Strażnica zmienia swe książki do studium?

Nie wszystko da się wytłumaczyć wizerunkowo, jak było z książką pt. *Będiesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* (ang. 1982, pol. 1984), która była pierwszą w pełni kolorową publikacją książkową, zawierającą dziesiątki ilustracji. Przypomnijmy, jak ją zachwalano, opisując wprowadzenie kolorów:

„Pierwszym oddziałem, który zaczął drukować wszystkie wydania czasopism na maszynie offsetowej techniką czterobarwną, był oddział w Finlandii. W pracy nad numerami ze stycznia 1981 roku użyto stosunkowo prostych metod, a potem stopniowo je udoskonalano. Następnie w Japonii zastosowano druk czterobarwny do produkcji pewnej książki. Pozostałe drukarnie Towarzystwa Strażnica poszły za tym przykładem, kiedy tylko otrzymały odpowiedni sprzęt” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 595).

„Ilustracje przykuwają wzrok i częstokroć skuteczniej niż słowo pisane potrafią utrwalić w pamięci ważną myśl. Pewna matka opowiada, ile otuchy dodała jej treść jednej z takich rycin: »Bardzo podobają mi się rysunki zamieszczone w książce pt. *Będiesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi*, gdyż zawsze trafiają w sedno omawianego zagadnienia« (...) Ta 256-stronicowa książka zawiera ponad 150 ilustracji, w większości barwnych. Chętnie ją Państwu udostępnią i pomogą przestudiować mieszkający w pobliżu Świadkowie Jehowy” (*Strażnica* Nr 16, 1990 s. 32).

Jakie są więc inne przyczyny wymiany podręczników do studiowania?

Wydaje się, że ważnym powodem są zmiany doktrynalne, choć tego stwierdzenia Towarzystwo Strażnica nie użyło wprost. Jednak co do śpiewników było ono bardziej śmiałe i przyznało się w latach 2010 i 2014 do ‘korekt’ doktrynalnych i z tego powodu do wymiany publikacji zawierających pieśni:

„Jaśniejsze światło nieuchronnie prowadzi do zmiany sposobu »śpiewania o prawdzie«. Ponad 20 lat Świadkowie Jehowy w wielu krajach z radością korzystali ze śpiewnika zatytułowanego *Wysławiajcie Jehowę w pieśniach*. Od chwili wydania go światło prawdy pojaśniało i niektóre używane dotąd wyrażenia stały się nieaktualne. Na przykład rozumiemy, że imię Jehowy będzie »uświęcone«, a nie »usprawiedliwione«. Dlatego też choćby ze względów doktrynalnych trzeba było zrewidować śpiewnik. Z tych i innych powodów Ciała Kierownicze podjęło decyzję o wydaniu nowego śpiewnika, zatytułowanego *Śpiewajmy Jehowie*. Liczbę pieśni zmniejszono do 135. Ponieważ jest ich mniej, łatwiej nam będzie nauczyć się na pamięć tekstów choćby niektórych z nich” (*Strażnica* 15.12 2010 s. 23).

„Na ostatnim dorocznym zgromadzeniu statutowym Pensylwańskiego Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego – Strażnica, które odbyło się 4 października 2014 roku, poinformowano o zamiarze wydania zrewidowanego śpiewnika. To była naprawdę wspaniała wiadomość! Wszystkim zebranym przypomniano, jak ważne miejsce w wielbieniu Jehowy zajmuje śpiewanie pieśni Królestwa (Ps. 96:2). Może zastanawiasz się, dlaczego trzeba wprowadzić zmiany w śpiewniku. Jest kilka powodów. Przede wszystkim stale pogłębia się nasze zrozumienie Biblii, a to może wpływać na treść naszych pieśni (Prz. 4:18). Poza tym zrewidowano Przekład Nowego Świata w języku angielskim, a wiele wyrażen i zwrotów użytych w obecnym śpiewniku zaczerpnięto z wcześniejszego wydania. Dlatego trzeba dostosować słownictwo pieśni do zrewidowanego tekstu Biblii. A ponieważ wiąże się to z dużymi zmianami, przy tej okazji zdecydowano dodać do śpiewnika kilkanaście utworów” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 12, 2014 s. 7).

Nowy podręcznik do studium pt. *Czego naprawdę uczy Biblia?*

Jak napisano powyżej książka pt. *Czego naprawdę uczy Biblia?* została wydana w roku 2005.

Podręcznik ten był pierwszą studiowaną publikacją ‘oszczędnościową’, to znaczy bez sztywnej okładki, którą posiadały wszystkie wcześniejsze!

„Podręcznik ten ma 224 strony i jest zatytułowany *Czego naprawdę uczy Biblia?* Książkę tę wydano w roku 2005 na zgromadzeniach okręgowych pod hasłem »Posłuszni Bogu«. Zawiera ona wiele godnych uwagi elementów. Na przykład pięciostronicowy wstęp może bardzo ułatwić zapoczątkowanie studium biblijnego. Omówienie zamieszczonych tam ilustracji i wersetów naprawdę nie jest trudne. We wstępie zawarte są też wskazówki, na podstawie których możesz wytłumaczyć rozmówcy, jak odszukiwać w Biblii rozdziały i wersety. Publikacja ta została napisana w sposób prosty i zrozumiały. Włożono wiele wysiłku, by pobudzać zainteresowanego do myślenia i przez to trafiać mu do serca” (*Strażnica* Nr 2, 2007 s. 24-25).

Nie będziemy tu opisywać nauk omawianej książki, gdyż są one w niej na ogół takie, jakie w obecnym czasie głosi Towarzystwo Strażnica. Każdy sam może zapoznać się z nimi zaglądając do tej publikacji dostępnej też stronie internetowej Świadków Jehowy jw.org.

Wiele nauk Świadków Jehowy zostało zmienionych po roku 2005, a szczególnie po roku 2013, których jednak, jak się wydaje, książka ta nie omawia (np. kto jest „niewolnikiem wiernym i roztroptym” i od kiedy; kwestie jego mienia; kto jest Gogiem; kogo wyobraża Nabot; „to pokolenie”; co jest rajem z tekstu 2Kor 12:4; znak stawiany na czołach z tekstu Ez 9; od kiedy trwała niewola babilońska Świadków Jehowy).

Ciekawe jest to, że już w trzy lata po wydaniu powyższego podręcznika zmieniono określenie „studium książki” na „studium Biblii”, co ją objęło jako pierwszą publikację:

„Począwszy od 1 stycznia 2009 roku zborowe studium książki będzie się odbywać razem z teokratyczną szkołą służby kaznodziejskiej i zebraniem służby. Nazwa »zborowe studium książki« zostanie zmieniona na »zborowe studium Biblii«” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 10, 2008 s. 1).

„Zborowe studium Biblii. Zebranie to będzie przypominało studium *Strażnicy*” (jw. s. 1).

Być może właśnie z tego powodu, że „studiowanie książki” to „studium Biblii”, powiedziano później, iż treść tych książek pochodzi „od Jehowy”, a nie od ludzi, którzy tworzą je:

„Literatura ta jest oparta na Słowie Bożym, dlatego podawane w niej pouczenia nie pochodzą od ludzi, lecz od Jehowy” (*Strażnica* 15.09 2010 s. 13).

Wydawało się, że sam tytuł książki *Czego naprawdę uczy Biblia?* (2005) spowoduje, że publikacja ta będzie uniwersalną, już na długie lata i na zawsze niezmienną, skoro termin „naprawdę” miał to gwarantować (np. wcześniejszą książkę *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* z roku 1984 i 1989 zmieniono w roku 1990 odnośnie kwestii zmartwychwstania Sodomitów, patrz strona 179).

Tak się jednak nie stało i dzieło to, które zastąpiło poprzednie, służące do studium z zainteresowanymi, także podlegało ‘korektom’. Wiązało się to też na przykład ze zmianą w roku 2008 nauki Świadków Jehowy o biblijnym zakwasie. O tym zagadnieniu powiemy poniżej.

W tabeli zaś ukazujemy porównanie kilku zmienionych (zauważonych przez nas!) fragmentów z omawianej książki.

| <i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2005, 2010 | <i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2012, 2013 | Uwagi |
|---|---|---|
| „Kiedy miał się zakończyć ten okres wyczekiwania? W XIX stuleciu szczerzy badacze Biblii obliczyli , że nastąpi to w roku 1914. (Więcej informacji o tej dacie można znaleźć w »Materiale dodatkowym« na stronach od 215 do 218). Wypadki, jakie wtedy zaczęły się rozgrywać na świecie, potwierdzają, że ci szczerzy badacze nie pomylili się w swych obliczeniach . Spełnianie się proroctw biblijnych | „Kiedy miał się zakończyć ten okres wyczekiwania? W XIX i XX stuleciu szczerzy badacze Biblii coraz lepiej sobie uświadamiali , że nastąpi to w roku 1914. (Więcej informacji o tej dacie można znaleźć w »Materiale dodatkowym« na stronach od 215 do 218). Wypadki, jakie wtedy zaczęły się rozgrywać na świecie, potwierdzają, że ci szczerzy badacze się nie pomylili . Spełnianie się proroctw biblijnych | Towarzystwo Strażnica, jak widać, z czasem zmieniło określenie „obliczyli” na „uświadamiali” sobie. Usunięto też słowa o „obliczeniach”. Wcześniejsza terminologia śmieszyła ludzi i dziwiła Świadków Jehowy, że nastanie Królestwa Bożego można „obliczyć” postępując się matematyką |

| | | |
|---|---|--|
| dowodzi, iż właśnie w roku 1914 Chrystus wstąpił na tron i niebiańskie Królestwo Boże objęło władzę" (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2005 s. 84-85). | dowodzi, iż właśnie w roku 1914 Chrystus wstąpił na tron i niebiańskie Królestwo Boże objęło władzę (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2013 s. 84-85). | spekulacjami, bez zauważenia nastania jego. |
| „ <i>Będą wielkie trzęsienia ziemi</i> ” (Łukasza 21:11). Według Amerykańskiej Służby Geologicznej od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku co roku dochodzi średnio do 17 silniejszych trzęsień ziemi, powodujących uszkodzenia domów i pęknięcia gruntu. Poza tym rokrocznie zdarzają się bardzo silne trzęsienia, pociągające za sobą całkowite zniszczenie budynków. Jak dowiadujemy się z innego źródła »w ciągu minionych stu lat trzęsienia ziemi pochłonęły setki tysięcy ofiar, a rozwój techniki tylko nieznacznie zmniejszył żniwo śmierci«” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2005 s. 89-90). | „ <i>Będą wielkie trzęsienia ziemi</i> ” (Łukasza 21:11). Według Amerykańskiej Służby Geologicznej co roku należy się spodziewać średnio 19 silniejszych trzęsień ziemi, powodujących uszkodzenia domów i pęknięcia gruntu. Poza tym rokrocznie zdarzają się bardzo silne trzęsienia, pociągające za sobą całkowite zniszczenie budynków. Z dostępnych danych wynika, że od początku XX wieku trzęsienia ziemi pochłonęły przeszło dwa miliony ofiar. Jak zauważono w pewnym źródle, »rozwój techniki tylko nieznacznie zmniejszył żniwo śmierci«” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2013 s. 89-90). | Już dawno zauważono, że Towarzystwo Strażnica ma tendencje do zwiększania liczby trzęsień ziemi i ofiar z nimi związanych, szczególnie tych od roku 1914, a także do zmniejszania tych sprzed tego roku. Zwrócił na to uwagę na przykład C. Podolski w swej książce, w wersjach papierowej i elektronicznej, pt. <i>Największe oszustwa i proroctwa Świadków Jehowy</i> (Gdańsk 1996) na stronach 81-83. |
| „On sam powiedział: »Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne« (Jana 3:36)” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2005 s. 55). | „O Jezusie powiedziano: »Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne« (Jana 3:36)” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2013 s. 55). | Widać z tego, że Towarzystwo Strażnica czasem nie odróżnia wypowiedzi Jezusa od stwierdzeń Jana. Dopiero po roku 2005 zaczęło to odpowiednio pojmować. |
| „Stanęli po stronie Diabła, »władcy demonów«” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2005 s. 100). | „Stanęli po stronie Diabła, który w ten sposób stał się »władcą demonów«” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2013 s. 100). | Ta zmiana jest mało istotna i nic nie wnosi, ale jednak dokonano jej. |
| „W Biblii zakwas oznacza zakwas i grzech” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2005 s. 207). | „W Biblii zakwas często oznacza zakwas i grzech” (<i>Czego naprawdę uczy Biblia?</i> 2013 s. 207). | Wydawać by się mogło, że ta zmiana, to drobiazg, ale ma ona od roku 2008 znaczenie doktrynalne. Opisujemy to poniżej pod tabelą. |
| Książka zawiera wiele ilustracji, ale z czasem niektóre z nich zmieniono. | Zmieniono ilustracje na stronach: 6, 59, 83, 123, 126, 142, 165, 180-181. | Nie wiemy dlaczego zmieniono te ilustracje. Może te nowe mają coś bardziej zaakcentować, czy przekazać? |

Tu trzeba dodać, że o ile niektóre zmiany dotyczące książki *Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi* wymieniono w jednym z biuletynów, to o korektach z omawianego podręcznika nigdzie dotychczas nie wspomniano:

„W nowych wydaniach książki *Żyć wiecznie* wprowadzone zostaną pewne zmiany. Najważniejsza dotyczy mieszkańców Sodomy, o których mowa na stronach 178 i 179. Zostało to opublikowane w *Strażnicy* z 1 września 1988 na stronach 30 i 31. Można to sobie zaznaczyć we wcześniejszym wydaniu tego podręcznika, które posiadamy” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 3, 1990 s. 6 [nie wspomniano w tej publikacji o zmianach na stronach 143 i 248]).

W tabeli powyżej ukazaliśmy dwa poniższe fragmenty, w których dokonano zmiany:

„W Biblii zakwas oznacza zakwas i grzech” (*Czego naprawdę uczy Biblia?* 2005, 2010 s. 207).

„W Biblii zakwas **często** oznacza zakwas i grzech” (*Czego naprawdę uczy Biblia?* 2013 s. 207).

Określenie „często”, dotyczące „zakwasu” nie oznacza teraz zawsze grzechu, ale tylko niekiedy.

Do początków lipca 2008 roku zakwas symbolizował dla Towarzystwa Strażnica tylko samo zło, a od 15 lipca 2008 roku już także dobro. Dlatego w edycjach tej książki, wydanych po roku 2010, zmieniono ten tekst. Poniżej ukazujemy porównanie starej i nowej nauki o zakwasie.

Zakwaszenie „zgubnym wpływem doktryn babilońskich”

„Pontifex Maximus Konstantyn, przewodnicząc pierwszemu soborowi w Nicei, osobiście rozstrzygnął dysputę co do osobowości i cech Boga Jehowy, opowiedziawszy się za babilońskim pojęciem trójcy. Jezus Chrystus przewidział ten proces zepsucia chrześcijańskiej nauki i praktyki, a dał temu wyraz, podając przypowieść o zakwasie. Oświadczył: »Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło«. – Mat. 13:33. Fermentacja trwa teraz w chrześcijaństwie od szesnastu stuleci. Któż może zaprzeczyć, że nie jest ono dziś kompletnie zakwaszone zgubnym wpływem doktryn babilońskich, zeświecczeniem oraz Nemrodowym urąganiem wszechświatowemu zwierzchnictwu Jehowy Boga? Zepsucie ogromnych mas fałszywych »synów królestwa« w chrześcijaństwie sprawiło, iż ziemskie rzekome »królestwo Boże« stało się wyborym miejscem schronienia dla agentów Szatana Diabła, gdzie mogą się gnieździć, jak 'ptaki z powietrza' na gałęziach wybujałej gorczycy. – Mat. 13:31, 32” (*Strażnica* Rok XCVII [1976] Nr 15 s. 10).

Zakwaszenie „powoduje wzrost liczebny uczniów Jezusa”

„Czy Jezus również posłużył się przykładem zakwasu, by wspomnieć o rozwoju czegoś złego? Zanim odpowiemy na to pytanie, przypomnijmy sobie trzy ważne fakty. Po pierwsze, Jehowa co prawda zabronił używania zakwasu w czasie Paschy, ale przy innych okazjach akceptował przygotowane na nim ofiary. Dotyczy to dziękczynnych ofiar współuczestnictwa, składanych dobrowolnie z wdzięczności za liczne błogosławieństwa. Ten posiłek ofiarny był źródłem wielkiej radości (Kapł. 7:11-15). Po drugie, w Piśmie Świętym ten sam symbol może w jednym kontekście wyobrażać coś negatywnego, a w innym pozytywnego. Na przykład w Liście 1 Piotra 5:8 Szatana przyrównano do lwa, podkreślając, jak jest niebezpieczny i drapieżny. Natomiast w Objawieniu 5:5 »Lew, który jest z plemienia Judy« symbolizuje Jezusa – ze względu na jego odwagę w zabieganiu o sprawiedliwość. Po trzecie, Jezus nie powiedział, że od zakwasu cała mąka się zepsuła. Po prostu nawiązał do normalnego sposobu wyrabiania chleba. Gospodyni celowo dodała zakwasu i przyniosło to pożądaný skutek. Zakwas został ukryty w mące. A zatem proces zakwaszania ciasta był niewidoczny dla oczu gospodyni. Przypomina to przykład o człowieku, który siał nasiona, a w nocy spał. Jezus powiedział: »Nasienie zaś kiełkuje i wyrasta wysoko, ale właściwie jak, tego on [ów człowiek] nie wie« (Marka 4:27). Jakże prosty to sposób zilustrowania rozwoju duchowego! Początkowo możemy nie dostrzegać tego wzrostu, ale z czasem staje się on oczywisty. Wspomniany wzrost nie tylko jest niewidoczny dla ludzi, ale też ma zasięg ogólnoziemski. Również tę sprawę uwypukla omawiany przykład. Otóż zakwas w końcu zakwasza całe ciasto, »trzy duże miary mąki« (Łuk. 13:21). Podobnie jak zakwas, dzieło głoszenia o Królestwie powoduje wzrost liczebny uczniów Jezusa. Zasięg tej działalności jest tak ogromny, że obecnie dobra nowina dociera »aż do najodleglejszego miejsca na ziemi« (Dzieje 1:8; Mat. 24:14). Możliwość uczestniczenia w tym niezwykłym rozwoju to dla nas prawdziwy zaszczyt! (*Strażnica* 15.07 2008 s. 19-20).

Podobnie przedstawiono to później w książce pt. *Królestwo Boże panuje!* 2014 s. 90-91.

Widzimy zatem, że wstawienie słówka „często” podyktowane było tym, że wcześniej „zakwas” miał dla Świadków Jehowy tylko negatywne znaczenie. Teraz zaś, od roku 2008, również pozytywne.

Jezus na palu

Wydaje się, że książka powyższa wprowadziła na stałe inne ukazanie Jezusa przybitego do pala, niż bywało wcześniej. O ile jeszcze na przykład publikacja z roku 2004 wskazywała na to, że Jezus miał przebite gwoździem dłonie, to książka z roku 2005 pokazywała przebite nadgarstki. Jednak nie omówiono tej kwestii, dlaczego to zmieniono. Oto wskazane publikacje:

dłonie przebite jednym gwoździem (*Mój zbiór opowieści biblijnych* 1981, 2004 rozdz. 100);

nadgarstki przebite jednym gwoździem (*Czego naprawdę uczy Biblia?* 2005, 2013 s. 52).

Warto też zwrócić uwagę na nakład omawianej książki, którym szczyci się Towarzystwo Strażnica:

„*Czego naprawdę uczy Biblia?*

237 600 000 EGZEMPLARZY [272 języki]” (*Strażnica* 15.02 2015 s. 27).

A teraz zwróćmy uwagę, na najwyższą liczbę głosicieli z tego samego roku 2015:

„Najwyższa liczba głosicieli: 8 220 105” (*Rocznik Świadków Jehowy* 2016 s. 176).

Z powyższego wynika, że w latach 2005-2015 ponad 229 000 000 egzemplarzy tej książki zostało zmarnowanych czy zniszczonych. Czy istnieje inne wytłumaczenie tego zjawiska?

Widzimy z powyższego, że Towarzystwo Strażnica co kilkanaście lat zmienia swoje podręczniki do studiowania. Prócz tego dokonuje ‘korekt’ w nich w trakcie okresu wydawniczego.

Czy obecna książka pt. *Czego naprawdę uczy Biblia?* ostoi się jeszcze długo, zanim zastąpi ją nowa?

Tego nie wiemy, ale w tej chwili jest ona w obiegu od 11 lat, a inne podręczniki, które wspominaliśmy powyżej, studiowano od 10 do 16 lat. Wyjątkiem była pierwsza edycja książki *Niech Bóg będzie prawdziwy* z roku 1946, którą już w roku 1952 zastąpiło „wydanie drugie poprawione” (nie podano, co poprawiono!).

Warto dodać, że w niektórych językach wydano w latach 2015-2016 prostszą do studiowania wersję tej książki pod nowym tytułem *Czego nas uczy Biblia?* (*What Can the Bible Teach Us?*). Opisuje ją biuletyn pt. *Chrześcijańskie życie i służba – program zebrań* Nr 11, 2016 s. 5. Na razie nie wiadomo czy wprowadzono w niej jakieś zmiany doktrynalne (po polsku w roku 2016 brak).

Natomiast w roku 2015 wydano zrewidowaną angielską wersję starszej książki pt. *Czego naprawdę uczy Biblia?* (*What Does the Bible Really Teach?*) i pewnie na niej została ta nowa książka oparta (po polsku w roku 2016 brak).

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/dlaczego-wprowadzono-i-korygowano-ksiazke-pt-czego-naprawde-uczy-biblia,980.htm>